

SABINA KORN
ur. 1933; Łęczna



Tytuł fragmentu relacji	Po wojnie
Zakres terytorialny i czasowy	Warszawa; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Łochów, Warszawa, Bytom, Żydzi

Po wojnie

Po wojnie byłam kilka miesięcy u Orłowskich. Poszłam do trzeciej klasy. Pamiętam, że nauczycielka mówiła, że mam ładny głos, byłam w chórze. Nawet zaproponowali, żebym była w chórze w kościele.

Po wojnie Orłowski został aresztowany, bo prześladowali Armię Krajową. Pamiętam jak przyszli NKWD w nocy i zaczęli szukać. Chcieli aresztować Halinę, ale jej tatuś zgłosił się na jej miejsce. I aresztowali Orłowskiego. Siedział w więzieniu kilka miesięcy. Wrócił bardzo chory. Ja też zaczęłam chorować po tym wszystkim, bo życie nie było takie łatwe. [Trudno było] utrzymać ekonomicznie rodzinę, więc postanowili, że mnie zwracają. Wtedy szukano ocalonych sierot. Ale Marta nie powiedziała mi, że zwraca mnie do sierocińca polskiego a nie żydowskiego. Już nie byłam Żydówką. Wiedziałam, że nikt się nie pozostał przy życiu. Nie chciałam [wracać do Żydów]. Bałam się. Nie było już Żydów, nie miałam rodziców, nie miałam nikogo.

Zwrócili mnie. Były różne dzieci, [które] zostały ocalone w Polsce, była młodzież, co wracała z Rosji. Pewien czas byłam w Bytomiu. Tam leżałam w szpitalu. Dzieci zauważyły, że mam różaniec i obraz, i go po prostu podarły. Nie rozumieli. „Co? Ona jest Żydówka i ma takie dokumenty? Co to jest?” Nie rozumieli, a to była pamiątka.

Żyję w dwóch światach. Jak idę drogą, jak idę spać, cały czas mam w głowie dwa światy, dwie ojczyzny.

Data i miejsce nagrania	2006-12-14, Ramat Gan/Izrael
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"